

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Mariola Wojtkiewicz SO Tomasz Sobieraj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Czyż

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2017 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **W. W. i K. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 10 października 2016 roku, sygn. akt III C 737/15

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I. w części uchylającej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku (sygn. akt II Nc 472/15) i oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego K. K. oraz w punkcie III. i umarza postępowanie prowadzone wobec tego pozwanego po dniu 14 kwietnia 2015 roku;

2. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części w ten sposób, że:

a. w punkcie I. utrzymuje w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku (sygn. akt II Nc 472/15) w stosunku do pozwanego W. W.;

b. w punkcie II. oddala wniosek pozwanego W. W. o zasądzenie kosztów procesu;

3. zasądza od pozwanego W. W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.066 (trzy tysiące sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Tomasz Szaj SSO Tomasz Sobieraj

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie:

I. uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie dnia 20 marca 2015 roku, w sprawie sygnatura akt III Nc 472/15 i oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego W. W. kwotę 3.366 złotych tytułem kosztów procesu;

III. zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego K. K. kwotę 2.417 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. W. współpracował z firmą (...) od 1993 roku. Przez długi okres współpracy jako agent był zobligowany do zakupu z jego sieci zaopatrzeniowej towaru i prasy. Kupował uznany przez siebie asortyment i określał marżę na sprzedawany towar. Prowadził po kolei 4 punkty handlowe.

W dniu 21 kwietnia 2011 roku W. W. zawarł ze Spółką (...) umowę agencji sprzedaży, dotyczącą stałego pośredniczenia za wynagrodzeniem przy zawieraniu w imieniu i na rzecz (...) umów z klientami, dotyczących sprzedaży różnego rodzaju wydawnictw oraz towarów. W ramach tej umowy W. W. prowadził punkt sprzedaży detalicznej przy ulicy (...), w S. oznaczony numerem (...). W celu zabezpieczenia roszczeń W. W. wystawił weksel in blanco i upoważnił (...) S.A. do jego wypełnienia do wysokości ewentualnego zadłużenia. Za zapłatę weksla poręczył K. K..

W 2010 roku firma (...) zmieniła system zamówień. W. W. dostawał towar od (...) w cenach detalicznych sprzedaży i otrzymywał prowizję od sprzedanego towaru. Sprzedawany towar był własnością (...). Towar wybrany do swojego punktu sprzedaży przez agenta był wprowadzany na miejscu w danym punkcie do systemu komputerowego. Występowały przy tym rozbieżności wskazujące, że dany kod kreskowy oznacza w systemie inny towar lub, że jest inna cena, niż przy jego wyborze w hurtowni. Towary wadliwie oznaczone były odkładane do tzw. wyjaśnienia. W sytuacji, gdy były problemy z wybranymi towarami to hurtownia nie przyjmowała ich zwrotów. Po kilku miesiącach system zmienił się tak, że agent jechał do hurtowni, wybierał towar i przywoziła mu go do punktu sprzedaży firma kurierska. Kolejna zmiana systemu polegała na zamówieniach dokonywanych przez aplikację informatyczną. Nowy system sprzedaży powodował duże problemy w jego obsłudze przez pracowników punktów handlowych. Pracownicy ci nie przeszli szkoleń zapewniających szybką obsługę systemu.

Po zmianie systemu agent dostawał towar na podstawie dokumentów zewnętrznych, czyli Pz – „Przyjęcie zewnętrzne”. Towar dzielony był poprzez system, który generował się z danego punktu sprzedaży na podstawie historii sprzedaży, a także na podstawie interwencyjnych zamówień klienta - sprzedawcy.

W dniu 29 grudnia 2011 roku W. W. rozwiązał umowę z (...). W tym miesiącu spakował cały towar z punktu sprzedaży. Pomimo wypowiedzenia umowy dokonano wymiany jego punktu handlowego. Towar po tym został rozpakowany. Pod koniec stycznia 2011 roku towar znów został spakowany i W. W. oczekiwał na komisję, która rozliczy jego działalność. Po kilku tygodniach z punktu zabrano nie sprzedane papierosy, albowiem kończyła się na nie ważna akcyza. Potem zabrano kolejną część towaru.

Odbiory towaru przy zakończeniu działalności punktu nie zostały udokumentowane. W dniu 26 marca 2012 roku kiosk został przejęty przez nowego agenta. W. W. powinien mieć 5.700 złotych w kasie. Nie zwrócił tej kwoty i oczekiwał na rozliczenie działalności.

Rolą agenta było, aby przyjąć towar, sprawdzić terminy ważności, ilość, porównać dokument wydrukowany z tą wersją, która w formie elektronicznej była udostępniona na kasie w punkcie sprzedaży i rozpocząć sprzedaż. Agent miał możliwość złożenia reklamacji i ewentualnej wymiany towaru.

Aktualnie przy zakończeniu działalności punktu sprzedaży obowiązuje następująca procedura:

- agent składa wypowiedzenie na tle warunków regulowanych przez umowę,
- w dniu zakończenia współpracy następuje przekazanie punktu,
- agent dostaje makietę zwrotu na prasę,
- pozostały towar może zostać przekazany kierownikowi sprzedaży, który go na siebie przyjmuje,
- grupa inwentaryzacyjna na podstawie dokumentów kasowych i wszelkich dokumentów wewnętrznych spisuje protokół zdawczo – odbiorczy.

Druga forma to inwentaryzacja zdawczo – odbiorcza, która polega na przekazaniu całego towaru kolejnemu agentowi, poza prasą. (...) kieruje do punktu inwentaryzatorów, a zatem następuje przekazanie całości towaru temu następnemu agentowi.

W punkcie sprzedaży na ul. (...) pracowały M. J. (1) i W. K.. W roku 2011 była przeprowadzona inwentaryzacja z udziałem pracowników (...), która została rozliczona, ale nie było inwentaryzacji na zakończenie działalności punktu.

Do końcowego remanentu nie przyjechał nikt z firmy (...). Pakowany towar spisywały obydwie pracownice w punkcie sprzedaży.

(...) S.A. wystawił notę z obciążeniem datowaną na dzień 27 listopada 2013 roku. Ponadto w zakresie rozliczenia posługiwał się innymi dokumentami: zestawieniem obrotów i protokołem inwentaryzacji gotówki.

W protokole inwentaryzacji gotówki w dniu 11 czerwca 2012 roku dokonano rozliczenia końcowego wpisując „22.792,57 złotych”. Nie oznaczono, czy jest to „różnica niedobór”, czy „nadwyżka”. Pod rozliczeniem widnieje podpis, jednak bez oznaczenia stanowiska i jednostki, która go dokonała. Rozliczenia nie zatwierdził Główny Księgowy firmy.

Wśród dokumentów rozliczenia punktu (...) S.A. posiada dokument oznaczony jako (...) do nieokreślonego dokumentu, datowany na dzień 26 marca 2012 roku. Załącznik ten zawiera oświadczenie W. W., że nie wnosi on uwag, ani zastrzeżeń do pracy zespołu spisowego.

W dniu 12 stycznia 2012 roku (...) S.A. ustalił stan należności przeterminowanych W. W. na kwotę 1.428,61 złotych i wezwał go do zapłaty. Stan ten dotyczył wcześniejszego remanentu z września 2011 roku.

(...) S.A. wypełnił wystawiony weksel na kwotę 25.301 złotych i wezwał W. W. i K. K. do jego wykupu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo oparte na normie art. 417 k.c. za nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że kwota odszkodowania została ujęta w uzupełnionym wekslu własnym pozwanego – stąd również oparcie procesu na art. 101 i 102 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z dnia 11.05.1936 roku, nr 37, poz. 282). Zdaniem Sądu Rejonowego tezy przedstawione przez powoda odnośnie podstaw obciążenia pozwanego kwotą, którą przyjął jako uzupełnienie treści weksla nie są zasadne.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że umowa agencyjna między stronami była realizowana poprzez szereg działań prawnych i faktycznych, których głównym założeniem była sprzedaż asortymentu należącego do powodowej Spółki z korzyścią w postaci prowizji dla pozwanego. Podlegała ona także – jak każdy stosunek prawny – wypowiedzeniu. Przy działalności

handlowej typowym elementem zamykającym obrót towarem i właściwą procedurę sprzedaży oraz rozliczenie jest przeprowadzenie czynności remanentowych. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał, że przeprowadził rozliczenie działalności pozwanego W. W. w prowadzonym przez niego punkcie handlowym.

Sąd Rejonowy dodał, że sposób rozliczenia działalności pozwanego ustalił przede wszystkim na podstawie zeznań świadków, a także na podstawie relacji samego pozwanego W. W.. Ustalone w tym zakresie fakty nie dają podstaw do przyjęcia, że działalność pozwanego została w sposób nie budzący wątpliwości rozliczona i że rozliczenie to właściwie udokumentowano. Sąd Rejonowy uznał, że dokumentacja przedstawiona jest wybiórczo i nie została w sposób klarowny omówiona przez żadnego ze zgłoszonych świadków – pracowników pozwanego. Z przeprowadzonych dowodów wyłania się obraz, który wskazuje na trudności w operowaniu przez pracowników i funkcjonowaniu nowego systemu informatycznego wspomagającego sprzedaż. Prowadziło to do powstawania w punkcie towaru nie sprzedawanego, a jednocześnie nie rozliczonego. Problem potęgował brak właściwego przeszkolenia pracowników punktów detalicznych. W tym zakresie istnieją trzy zgodne relacje dowodowe pozwanego oraz świadków W. K. i M. J. (1).

Sąd stwierdził zatem, że trudności w obsłudze systemu sprzedaży w punkcie handlowym powinny prowadzić do szczególnie wnikliwego sposobu rozliczenia końcowego danego agenta kończącego działalność w danym punkcie handlowym. Przedłożona przez powoda dokumentacja nie stanowi dowodu na takie rozliczenie. Przede wszystkim dokumentacja ta nie jest kompletna. Nie zostało wyjaśnione, jakie jeszcze dokumenty, poza przedłożonymi przez powoda, obejmowało rozliczenie punktu handlowego pozwanego. Sąd zwrócił uwagę, że dokument oznaczony jako załącznik nr 10, oderwany od jakiegokolwiek dokumentu podstawowego, bez wyjaśnienia co obejmowały wcześniejsze załączniki. Dwa poprzedzające go protokoły pomieszczone na k. 105 i 106 obrazują nie wyjaśnione czynności spisowe. Sąd Rejonowy dodał, że protokół z inwentaryzacji gotówki zawiera nie odniesione do źródła wpisy kwotowe i podsumowanie wpisane przez nieokreśloną z funkcji osobę o niedoborze na ponad 20 tys. Dokument pomimo istnienia w tym przedmiocie miejsca na wpis nie został zatwierdzony przez główną księgową. Nie jest podane, kto i na jakiej podstawie dokonał rozliczenia powiększającego rzekomy niedobór z kwoty 5.798,78 złotych do kwoty 22.792,57 złotych. Według wpisów dat w tym dokumencie stało się to pomiędzy 26 marca 2012 roku, a 11 czerwca 2012 roku. Nie wykazano żadnym dowodem, że pomiędzy tymi dniami nastąpiły jakieś czynności remanentowe w placówce prowadzonej przez pozwanego.

Sąd Rejonowy zaznaczył również, że zwracał się do powoda o uzupełnienie dokumentacji rozliczeniowej punktu handlowego pozwanego W. W. (zarządzenie – k. 117), co przyniosło odmowę udostępnienia takiej dokumentacji. Sąd posłużył się formułą o całościowej dokumentacji związanej z rozliczeniem punktu sprzedaży pozwanego, bowiem nie był w posiadaniu wiedzy jaka nomenklatura używana jest przez powoda do poszczególnych dokumentów lub etapów rozliczenia. Dość wskazać, że przedłożenie przez powoda załącznika oznaczonego numerem „10” oznacza, że w tym rozliczeniu występować może co najmniej dziewięć innych załączników (nieznanych z nazw) – poza dokumentem lub dokumentami głównymi. Takiej dokumentacji powód nie przedstawił ograniczając się do omówionych wyżej protokołów. Nadto omówienie sposobów rozliczenia punktów sprzedaży detalicznej w okresie rozwiązania umowy przez pozwanego nie stanowiło też treści wypowiedzi świadków. Pracownicy powodowej Spółki nie umieli omówić tej procedury w odniesieniu do złożonych przez powoda dokumentów, ani nie przedstawili faktów z których wynikałoby, że w ogóle do punktu detalicznego W. W. ktokolwiek takie rozliczenie przeprowadził.

Sąd Rejonowy wskazał, że braku kompletu dokumentów rozliczeniowych ustalenia dowodowe poczyniono w oparciu o ogólne zeznania zgłoszonych świadków. Żadne z nich nie potwierdziło zaistnienia szkody powoda na dochodzoną w pozwie kwotę. Trudno jest także mówić o czytelnym i udokumentowanym sposobie rozliczenia działalności pozwanego w prowadzonym przez niego punkcie na ul. (...).

Sąd Rejonowy podkreślił, że ustalone w toku postępowania okoliczności nie prowadzą do uznania, że powód miał podstawy do stwierdzenia po swojej stronie wierzytelności, jaka ostatecznie została wpisana do weksła pozwanego. Sąd dostrzegł, że pozwany W. W. ujawnił w zeznaniu okoliczność, że w kasie powinna znajdować się kwota ponad 5.000 złotych, której nie rozliczył z powodem. Okoliczność ta jednak nie prowadzi do możliwości wypełnienia weksła przez

powoda na kwotę ponad 25.301 złotych. Wskazuje ona w większej mierze na brak spójności w sposobie rozliczenia działalności pozwanego przy likwidacji punktu sprzedaży na ul. (...). Nie jest też podstawą do uznania, że nastąpiło częściowe uznanie powództwa, gdyż pozwany wskazał, że oczekiwał na całościowe rozliczenie punktu sprzedaży, co nie nastąpiło.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, że pozew w żadnym zakresie nie podlegał odrzuceniu, bowiem nie wykazano powagi rzeczy osądzonej w stosunku do dochodzonej kwoty jaka wynikałaby z wcześniej wydanego rozstrzygnięcia. Kwota ujęta w nakazie zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym dotyczyła innego okresu rozliczeniowego i skoro nie została wyspecyfikowana jako składnik niniejszego roszczenia brak jest podstaw do rozstrzygnięć formalnych w jakimkolwiek zakresie.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyżej przytoczona analiza oraz względy faktyczne prowadzą do oddalenia powództwa w całości, a uprzednio uchylenia wydanego w sprawie nakazu zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w całości.

Powódka zarzuciła mu:

a/ nieważność postępowania (w części dotyczącej rozpoznania sprawy na rzecz K. K.), na podstawie art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 72 w zw. z art. 73, art. 493, art. 494 oraz art. 495 k.p.c., polegającą na rozpoznaniu sprawy z udziałem pozwanego K. K. i wydaniu wyroku oddalającego powództwo, pomimo niewniesienia przez K. K. zarzutów od nakazu zapłaty i uprawomocnienia się nakazu zapłaty w stosunku do niego.

b/ w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd II instancji zarzutu nieważności postępowania, powódka zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów art. 72 w zw. z art. 73, art. 493, art. 494 oraz art. 495 k.p.c., polegające na przyjęciu, że pomiędzy pozwanymi zachodzi rodzaj współuczestnictwa procesowego jednolitego, co skutkowało rozciągnięciem na K. K. skutków czynności procesowych podejmowanych przez W. W. w postaci rozpoznania sprawy na rzecz K. K. pomimo niewniesienia przez niego zarzutów. Naruszenie ww. przepisów doprowadziło ostatecznie do uchylenia nakazu zapłaty także w stosunku do K. K. i oddalenie powództwa;

2. naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na dokonaniu ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ocenę dowodów w sposób dowolny i nieszechstronny, a także z przekroczeniem granic wyznaczonych zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Ustalenia naruszające art. 233 § 1 k.p.c. polegały na przyjęciu, że:

a. system informatyczny sprzedaży funkcjonujący w kioskach (min. w kiosku W. W.) działał wadliwie;

b. powódka nie wykazała, że przeprowadziła rozliczenie działalności pozwanego W. W. w prowadzonym przez niego punkcie handlowym;

c. pracownicy pozwanego W. W. nie przeszli szkoleń zapewniających szybką obsługę systemu;

d. pisemne oświadczenie pozwanego W. W. z dnia 28 marca 2012 roku, którego treść pozwany potwierdził w zeznaniu na rozprawie 6 października 2015 roku nie stanowi częściowego uznania powództwa co do kwoty 5798,78 złotych;

3. naruszenia przepisu art. 233 § 1 w zw. z art. 227, w zw. z art. 245 k.p.c., polegającego na nadaniu mocy dowodowej dokumentu środkom dowodowym niebędącym dokumentami i dokonaniu na ich podstawie ustaleń istotnych okoliczności sprawy, a w rezultacie uznania twierdzeń faktycznych pozwanego - opierających się na tych środkach dowodowych - za udowodnione;

4. naruszenia przepisu art. 248 § 1 w zw. z art. 236 i 227 k.p.c., polegającego na zobowiązaniu powódki do przedłożenia zbioru nieokreślonych dokumentów, a przez to naruszenie przepisu art. 236 k.p.c., albowiem w oparciu o treść postanowienia dowodowego nie było możliwe ustalenie tak środka dowodowego, jak i faktów podlegających stwierdzeniu;

5. naruszenie przepisu art. 299 w zw. z art. 227 k.p.c., polegające na oparciu wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy na zeznaniach pozwanego, złożonych na ostatniej rozprawie i nadanie tymże zeznaniom pełnej mocy dowodowej - co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd, że powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 6 k.c. w zw. z art. 10 i 17 prawa wekslowego poprzez błędne zastosowanie normy wynikającej z art. 6 k.c. i niezastosowanie norm wynikających z przepisów art. 10 i 17 prawa wekslowego, a przez to bezpodstawne przerzucenie ciężaru dowodu w postępowaniu nakazowym z weksla na stronę powodową - następstwem czego było uznanie przez Sąd meriti, że powódka nie wykazała okoliczności z których wywodziła skutki prawne.

b. art. 32 prawa wekslowego poprzez niezastosowanie w przedmiotowej sprawie i pominięcie przy orzekaniu, co skutkowało niewskazaniem podstawy prawnej pozwalającej na ustalenie odpowiedzialności (jej źródła i zakresu) w stosunku do pozwanego K. K..

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotkniętej nieważnością, tj. w części uchylającej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny w dniu 20 marca 2015 roku, w sprawie pod sygnaturą III Nc 472/15 i oddalającej powództwo w stosunku do K. K. oraz zasądzającej od powódki na rzecz K. K. koszty procesu i umorzenie;

W stosunku do W. W. wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez utrzymanie wskazanego powyżej nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz zasądzenie od pozwanego W. W. na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

W przypadku zaś nieuwzględnienia przez sąd drugiej instancji zarzutu nieważności postępowania, wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez utrzymanie wydanego nakazu zapłaty oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka rozwinęła sformułowane powyżej zarzuty.

W odniesieniu do zarzutu nieważności postępowania powódka wskazała, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy współuczestnictwo pomiędzy pozwanymi ma charakter materialny, nie zachodzi jednak współuczestnictwo jednolite. Powódka powołała się m.in. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1966 roku, sygn. akt III CZP 24/66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1982 roku, sygn. akt IV PR 329/82, w treści którego wskazano, że współuczestnictwo w sporze dłużnika głównego i jego poręczycieli jest wprawdzie współuczestnictwem materialnym, ale nie ma charakteru współuczestnictwa jednolitego w rozumieniu przepisu art. 73 § 2 k.p.c., ponieważ wyrok nie musi dotyczyć niepodzielnie dłużnika głównego i jego poręczycieli. Przyjęcie przez Sąd współuczestnictwa jednolitego skutkowało rozciągnięciem na K. K. skutków czynności procesowych podejmowanych przez W. W. w postaci rozpoznania sprawy na rzecz K. K. pomimo niewniesienia przez niego zarzutów.

Uzasadniając postawione zarzuty naruszenia prawa materialnego powódka podniosła, że błędne przeniesienie ciężaru udowodnienia istnienia roszczenia opartego na wekslu na powódkę odwróciło właściwy stan „uprzywilejowania” na rzecz strony pozwanej. To do pozwanych należało wykazanie, że rozliczenie umowy agencyjnej sprzedaży nie wykreowało po stronie powodowej wierzytelności podanej w pozwie. Pozwani byli więc zobowiązani do złożenia rozliczenia wykazującego, że w określonej części albo w całości żądanie oparte na wekslu gwarancyjnym nie

zasługiwało na uwzględnienie, czyli że w wekslu została wpisana suma przewyższająca zobowiązania pozwanych albo też że rozliczenie rozwiązanej umowy agencji sprzedaży w ogóle nie wykreowało wierzytelności po stronie powódki w stosunku do pozwanych. Powódka przywołała przy tym orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2008 roku, III CSK 193/07, w którym za błędny uznano wniosek, że podniesienie przez wystawcę weksla zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym powoduje przejście ciężaru dowodu na stronę powodową (posiadacza weksla) m.in. co do wykazania zasadności wysokości sumy wekslowej umieszczonej na wekslu (wysokości wierzytelności ze stosunku podstawowego). W takiej sytuacji to na wystawcy weksla in blanco ciąży dowód wykazania nieistnienia wierzytelności wystawcy i to w zakresie wskazanym na wekslu. W literaturze zauważa się, że i w tym zakresie to dłużnik ponosi ciężar dowodu, że roszczenie wierzyciela ze stosunku podstawowego w całości lub w części nie istnieje.

Powódka zaznaczyła, że w ścisłej relacji z zarzutem naruszenia przepisów art. 6 k.c. w związku z art. 10 i 17 prawa wekslowego pozostaje ustalenie, czy twierdzenia i dowody przedstawione przez powódkę w sposób dostateczny uzasadniły powództwo. Sąd Najwyższy opowiada się za przyjęciem, że strona, która w postępowaniu nakazowym występuje z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje jej od pozwanych na podstawie podpisanego przez nich weksla, powinna do pozwu dołączyć poświadczający to weksel. Jest to dowód z jej strony konieczny, a zarazem co do zasady wystarczający (art. 485 § 2 k.p.c.). Albowiem to rzeczą pozwanych jest (jeżeli chcą zapobiec uwzględnieniu powództwa) wykazanie bezzasadności tak uzasadnionego żądania (art. 491 § 1 i art. 493 § 1 k.p.c.). Wskazany rozkład ciężaru dowodu jest zgodny z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c.

Co do zarzutu naruszenia art. 32 prawa wekslowego powódka wskazała, że niezastosowanie tego przepisu w zasadzie znacząco utrudnia (jeśli nie uniemożliwia) instancyjną kontrolę zaskarżonego rozstrzygnięcia co do pozwanego K. K.; nie wiadomo bowiem na jakiej podstawie Sąd meriti przyjął zasadę współodpowiedzialności pozwanego K. K. i w oparciu o jaką podstawę materialnoprawną uznał, że oddalenie powództwa w stosunku do W. W. powinno odnieść ten sam skutek wobec K. K. (co nie pozostaje bez znaczenia kontekście wcześniejszego zarzutu odnoszącego się do współuczestnictwa pozwanych w niniejszym procesie). Zdaniem powódki dalszą konsekwencją niezastosowania art. 32 prawa wekslowego było także naruszenie innych przepisów prawa wekslowego, takich jak art. 10 i 17, decydujących o rodzajach zarzutów przysługujących wystawcy i poręczycielowi weksla w stosunku do wierzyciela wekslowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Słuszny okazał się zarzut, iż postępowanie prowadzone wobec pozwanego K. K. po uprawomocnieniu się w stosunku do niego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku, sygn. akt III Ns 472/15 było dotknięte nieważnością, z uwagi na to że tenże pozwany nie wniósł zarzutów przeciwko przedmiotowemu nakazowi zapłaty.

Wbrew stanowisko sądu pierwszej instancji, pomiędzy pozwanymi K. K. oraz W. W. nie zachodziło współuczestnictwo jednolite, a jedynie współuczestnictwo materialne. Zasadą wynikającą z art. 73 §1 k.p.c. jest to, iż każdy współuczestnik działa w imieniu własnym. Stąd też działania (na przykład wniesienie apelacji, zarzutów od nakazu zapłaty) mogą wywierać skutek wyłącznie wobec tych współuczestników, którzy daną czynność procesową podjęli. Wyjątek od tej reguły przewidziany został w §2 tegoż artykułu i dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo jednolite), wówczas czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec niedziałających. Do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników.

W konsekwencji wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jedynie przez jednego z pozwanych pomiędzy którymi nie zachodzi współuczestnictwo jednolite nie wywołało żadnych skutków, wynikających z wniesionych zarzutów w stosunku do drugiego z pozwanych, który tegoż środka zaskarżenia nie wniósł.

Przypomnieć należy, że powódka w niniejszym postępowaniu dochodzi należności z weksla własnego pozwanego W. W., który uprzednio był wekslem gwarancyjnym in blanco a następnie został wypełniony przez powódkę. Przedmiotowy weksel miał na celu zabezpieczenie roszczeń powódki wynikających z zawartej pomiędzy nią a pozwanym W. W. umowy agencji sprzedaży z dnia 21 kwietnia 2011 roku. Natomiast drugi z pozwanych K. K. był poręczycielem wekslowym.

Trafnie zatem w uzasadnieniu apelacji powołano się na orzeczenia Sądu Najwyższego, które w sposób jednoznaczny potwierdzają istnienie pomiędzy dłużnikiem głównym oraz poręczycielem wekslowym współuczestnictwa materialnego, ale nie mającego charakteru współuczestnictwa jednolitego w rozumieniu przepisu art. 73 § 2 k.p.c. A to dlatego, że zapadły wówczas wyrok nie musi dotyczyć niepodzielnie dłużnika głównego i jego poręczyciela (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1982 roku IV PR 329/82). Także w uchwale z dnia 20 maja 1966 roku sygn. akt III CZP 24/66 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wniesienie przez jednego lub niektórych tylko pozwanych zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty, zasądzającemu w postępowaniu nakazowym należność od kilku pozwanych dłużników solidarnych (a takim niewątpliwie są występujący w niniejszej sprawie pozwanym), nie uzasadnia rozpoznania sprawy na rzecz pozwanych, którzy w przepisany terminie zarzutów nie wnieśli.

Stąd też w rozpoznawanej sprawie nie zachodziły podstawy do prowadzenia postępowania sądowego wobec pozwanego K. K. i uchylenia nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 marca 2015 roku w zakresie dotyczącym tego pozwanego, skoro nie wniósł on przeciwko temu nakazowi zapłaty zarzutów. Tym samym wydanie zaskarżonego wyroku w stosunku do pozwanego K. K. było postępowaniem nieprawidłowym, co skutkowało powinno jego uchyleniem wobec K. K. i umorzeniem postępowania prowadzonego po dniu uprawomocnienia się nakazu zapłaty. Dodać trzeba, że podstawy umorzenia postępowania zostały przewidziane w art. 355 § 1 k.p.c. zgodnie z którym postępowanie ulega umorzeniu jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. W przedstawionych już okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że wydanie wyroku w stosunku do pozwanego K. K. było niedopuszczalne, albowiem pomiędzy pozwany nie zachodziło współuczestnictwo jednolite, a nakaz zapłaty wobec niego stał się prawomocny.

Kierując się powyższymi przesłankami na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w punkcie pierwszym sentencji sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I. w części uchylającej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku (sygn. akt II Nc 472/15) i oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego K. K. oraz w punkcie III. i umorzył postępowanie prowadzone wobec tego pozwanego po dniu 14 kwietnia 2015 roku.

W pozostałej części Sąd Okręgowy również uznał apelację za zasadną, co też doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku w tej części.

Sąd Okręgowy uznał bowiem stanowisko sądu pierwszej instancji, iż strona powodowa nie wykazała istnienia roszczenia dochodzonego pozewem za błędne. Uzasadniając powyższe należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na istotę zobowiązania wekslowego, w przypadku weksla gwarancyjnego in blanco oraz kwestię związaną z rozkładem ciężaru dowodu.

Zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, co oznacza, że obowiązek zapłaty określonej sumy pieniężnej wynikającej z weksla jest niezależny od istnienia i ważności tzw. stosunku podstawowego, czyli umowy, jednostronnej czynności prawnej lub innego stosunku prawnego leżącego u podstaw zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Abstrakcyjność weksla jest jednak ograniczona m.in. we wzajemnych stosunkach między wystawcą a remitentem (pierwszym wierzycielem) przede wszystkim przy wekslach gwarancyjnych in blanco i polega na tym, że wystawca może przedstawić remitentowi zarzuty osobiste wynikające ze stosunku podstawowego, z którego wynika wierzytelność stanowiąca przyczynę wystawienia weksla.

Niezależnie od powyższego w orzecznictwie przyjmuje się, że wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksla wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar

dowodu przeciwnego na dłużnika (vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 roku III CZP 19/66). Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 listopada 2013 roku I ACa 114/13 w postępowaniu nakazowym ciężar wykazania zarzutów podniesionych przeciwko wekslowi gwarancyjnemu, w szczególności odnoszących się do stosunku podstawowego, spoczywa na stronie pozwanej, nie obciąża natomiast powoda. Zatem ciężar udowodnienia wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową, czy też w ogóle nie istnienia wierzytelności wekslowej spoczywa na pozwanym (wystawcy weksla). W podobnym tonie wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 czerwca 2016 roku, Sąd ten stwierdził, że wobec istnienia stosunku wekslowego, stosownie do art. 10 i 17 Prawa wekslowego, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż poręczony przez nich weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową (art. 6 k.c.). Nie ma bowiem podstaw, by ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego, uzasadniających uzupełnienie weksla przerzucać na wierzyciela wekslowego.

W niniejszej sprawie pozwany W. W. już w we wniesionych zarzutach od nakazu zapłaty podnosił, iż wypełnienie weksla in blanco było niezgodnie z deklaracją wekslową, wskazując iż strony postępowania rozwiązały umowę z dnia 21 kwietnia 2011 roku i są już z tego tytułu rozliczone, brak jest zadłużenia pozwanego stąd też powódka nie była uprawniona do wypełnienia weksla in blanco.

Mając na względzie przywołane przykładowo orzecznictwo związane z rozkładem ciężaru dowodu w tzw. procesie wekslowym, które w pełni odzwierciedla powszechne i ugruntowane stanowisko wyrażane w tej kwestii przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne, należało stanowczo stwierdzić, że to na pozwanym który w zarzutach od nakazu zapłaty podnosił iż wierzytelność dochodzona pozwem, nie znajduje uzasadnienia w objętym zabezpieczeniem stosunku podstawowym jakim była łącząca strony umowa agencji sprzedaży z dnia 21 kwietnia 2011 roku spoczywał ciężar dowodu tej okoliczności pod rygorem nieuwzględnienia wniesionych zarzutów. Wynikający bowiem z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje w ścisłym związku z przepisami kodeksu postępowania cywilnego normującymi reguły dowodzenia. W wyroku z dnia 9 stycznia 2001 roku, sygn. akt II CKN 1194/00 Sąd Najwyższy trafnie zauważył, iż w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Zgodnie przy tym z dyspozycją art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W konsekwencji pozwany w toku niniejszego postępowania powinien był zaoferować odpowiedni materiał dowodowy na poparcie podniesionej w zarzutach od nakazu zapłaty okoliczności, iż wierzytelność na jaką został wystawiony weksel w istocie nie istnieje, czego jednak nie zdołał skutecznie uczynić.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powódka do pozwu dołączyła wypełniony weksel wraz z deklaracją wekslową oraz ostateczne przedsądowe wezwanie do wykupu weksla. Nadto powódka ustosunkowując się do zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty (k. 87 – k. 95) oprócz wskazania sumy zadłużenia i tego co się na nią składa, przedstawiła również stosowne wyliczenie, załączając odpowiednie dokumenty w postaci przede wszystkim protokołu z inwentaryzacji gotówki w punkcie sprzedaży, zestawienia obrotów w okresie od 01 stycznia 2012 do 15 marca 2015 dla odbiorcy W. W., noty nr 1200/DRM/GOT/2013. Tym samym nie ulega wątpliwości, że powódka skonkretyzowała należność składającą się na sumę wekslową oraz przedstawiła dokumenty, z których ona wynika. Sąd Okręgowy stwierdza zatem, że strona powodowa ze swojej strony przedstawiła dowody w zupełności wystarczające dla uwzględnienia żądania w tzw. procesie wekslowym.

Jak już wspomniano pozwany w procesie chcąc uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, uwzględniając przy tym spoczywający na nim ciężar dowodu, powinien był wskazać okoliczności faktyczne, jak również zawrzeć odpowiednie wnioski dowodowe, które skutecznie doprowadziłyby do wykazania nieistnienia wierzytelności objętej wekslem, a w konsekwencji do wykazania bezzasadności powództwa. Po dokonaniu analizy akt sprawy Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana nie przeprowadziła jednak stosownych dowodów, w tym w szczególności dowodu, który zdołałby obalić moc dowodową dokumentów w postaci protokołu z inwentaryzacji gotówki w punkcie sprzedaży, zestawienia obrotów w okresie od 01 stycznia 2012 do 15 marca 2015 dla odbiorcy W. W..

Po pierwsze, strona pozwana sama przyznała autentyczność i zgodność ze stanem rzeczywistym protokołu z inwentaryzacji gotówki z dnia 26 marca 2012 roku. Z powyższego dokumentu wynika jednoznacznie, że na dzień 26 marca 2012 roku w kasie powinna znajdować się kwota 5798,78 złotych. Bezsporne jest przy tym, że pozwany zatrzymał te środki dla siebie, co już w tej części czyniłby powództwo w stosunku do niego zasadnym.

Po drugie, oprócz gotówki w kasie pozwany powinien rozliczyć się ze środków pochodzących ze sprzedaży towaru, których wysokość wynika z zestawienia obrotów na karcie 104 akt, wskazujących na wysokość środków uzyskiwanych ze sprzedaży w ujęciu dziennym oraz utargów wpłaconych przez pozwanego. Zaznaczyć trzeba, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby na nierzetelność powyższego zestawienia obrotów, które wygenerowane zostały na podstawie systemu rachunkowego prowadzonego przez powódkę. W szczególności pozwany na tę okoliczność nie zawnioskował żadnej dokumentacji księgowej ani nie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości.

(...) dowodowa pozwanego ograniczyła się z jednej strony do dowodzenia, że powód nie przedstawił pełnej dokumentacji związanej z inwentaryzacją prowadzonej przez niego działalności agencyjnej, zaś z drugiej strony na wskazywaniu nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu rozliczenia towaru.

Odnosząc się do tego pierwszego argumentu wskazać trzeba, że strona pozwana nie przedstawiła pomimo wezwania sądu odwoławczego dokumentacji związanej z inwentaryzacją towaru, jednak wyjaśniła, że została ona zniszczona z uwagi na upływ czasu, a ponadto nie ma ona związku z dochodzonym roszczeniem, która dotyczy rozliczeń środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży towaru. W istocie powódka nie objęła swoim żądaniem rozliczeń z tytułu niedoboru towaru, zaś pozwany nie wykazał, aby miał z tego tytułu jakikolwiek roszczenia w stosunku do powoda, jak również nie sformułował w związku z tym zarzutu potrącenia. Z kolei brak podstaw do przyjęcia, że przedłożona dokumentacja związana z inwentaryzacją środków pieniężnych nie była pełna. Sam fakt, że załącznik do protokołu inwentaryzacji nosi numer 10 nie oznacza, że były także inne załączniki, skoro powódka posługiwała się gotowymi drukami protokołów i załączników.

Odnosząc się do drugiego zarzutu, sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że strona pozwana wprawdzie zawnioskowała na tę okoliczność dowody z zeznań świadków i przesłuchania stron, jednak wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji analiza tych dowodów nie uzasadnia wniosku, że rozliczenie dokonane przez stronę powodową było nieprawidłowe.

Wprawdzie świadkowie M. J. (2) i W. K. zeznawały, że były przypadki niezgodności pomiędzy cenami towarów w fakturze i w systemie komputerowym, jednak nie został wykazany związek pomiędzy tymi nieprawidłowościami a końcowym rozliczeniem stron. Zaznaczyć zaś trzeba, że nawet z zeznań świadka M. J. (1) wynika, że gotówka była po każdym dniu przeliczana i był sporządzany raport dzienny, na podstawie którego były dokonywane rozliczenia. W tym stanie rzeczy pozwany powinien dysponować wiedzą o danych stanowiących podstawę rozliczeń, natomiast nie zostało wykazane, aby kiedykolwiek kwestionował prawidłowość danych znajdujących się w systemie komputerowym. Ponadto ta ewentualna niezgodność danych w zakresie cen na fakturze za zamówione towary a cenami generowanymi przez system komputerowy nie powinna wpływać na wysokość środków uzyskanych ze sprzedaży towaru, albowiem jest oczywiste, że w kasie fiskalnej powinny być zaksięgowane dane z paragonów dokumentujących rzeczywiste transakcje sprzedaży i tym samym system komputerowy powinien generować prawdziwe dane co do wysokości środków uzyskiwanych danego dnia ze sprzedaży w danym punkcie agencyjnym. Strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na nieprawidłowe działanie tego systemu.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania istnienia zobowiązania wekslowego w stosunku do pozwanego W. W..

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. punkcie drugim sentencji wyroku Sądu Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: w punkcie I. utrzymał w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku (sygn. akt II Nc 472/15) w stosunku do pozwanego W. W. i w punkcie II. oddalił wniosek pozwanego W. W. o zasądzenie kosztów procesu

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. sentencji wyroku - stosownie do wyniku postępowania odwoławczego pomiędzy pozwanym W. W. a powódką obciążając pozwanego W. W. jako przegrywającego obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w łącznej kwocie 3.066 złotych w oparciu o przepis art. 98 §1 i § 3 k.p.c. Na poniesione przez powódkę koszty postępowania złożyła się opłata od apelacji w kwocie 1266 złotych oraz wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 1800 złotych, ustalone na podstawie §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm.).

SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Tomasz Szaj SSO Tomasz Sobieraj